

# ZYCIE NOWOGRODZKIE

DIENNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ZIEMI NOWOGRODZKIEJ

## K R E S Y

### BIAŁORUSINI

Pomimo tych przeszkód, proces asymilacji narodowej na Kresach istnieje i będzie nadal się rozwijał i pogłębiał. Ale w stosunku do ogółu ludności białoruskiej, będzie to tylko znikomy ułamek, proces szkodzący jedynie wśród warstw bardziej oświeconych, ale nie sięgający do głębin białoruskiej masy włościańskiej.

Wśród tej masy, dziś tak ciemnej, możemy przyspieszyć i spotęgować ten proces — mianowicie szerzenie się znajomości języka polskiego.

Uczynić to może szkoła powszechna. Jeśli zdołamy się na założenie wielkiej i gęstej sieci szkół powszechnych — będziemy mieli za lat kilkanaście na wsi białoruskiej półkolonie dobrze znające język polski, choć i nadal w życiu codziennym używające języka białoruskiego.

Przyznania się również bardzo do szerzenia języka polskiego pobyt w wojsku. Żołnierze wracając z dobrą znajomością języka polskiego, z uznaniem wspominają czas tam spędzony, stają się czynnikami dodatnim w życiu społecznym wsi.

Jednak znajomość języka polskiego nie decyduje jeszcze o pozytywnym stosunku do państwa polskiego. Ludność białoruska jest ciemna i bierna, ale bynajmniej nie jest apolityczna. Świadczą o tym fakty, że lawą głoszą na komunistyczne partie białoruskie, choć i również w mniejszym stopniu i na socjalistyczne partie białoruskie, także wrogo usposobione wobec państwowości polskiej. Są tedy jakiejś argumenty, któreimi agitatorzy tych partii trafiają jej do przekonania.

To jest w tej chwili najgroźniejsze zjawisko, z którym należy walczyć z całą energią. Ale jak? Prof. St. Grabki widzi jedyny środek — kolonizację. Kolonizacja w większych rozmiarach, jeśli jest możliwa to tylko na Polesiu, ale po dokonaniu wielkiej pracy meljoracyjnej, kosztującej miljardey złotych. Na Wileńszczyźnie, Nowogródzku, Wołyniu, likwidacja wielkiej własności polskiej, na rzecz osadników polskich, w niczem istotnego oblicza tych ziem nie zmienia — natomiast rozdzielenie miejscową ludność, która, jak od wieków, tak i nadal siedzi na bezdnie.

A o nią nam chodzi i o jej pozytywny stosunek do państwowości polskiej. Programowi więc i hasłom białoruskich komunistycznych lub nacjonalistycznych partii, należy przeciwdziałać nasz własny program, który byłby syntezą polskiej racji stanu i kulturno-ekonomicznych interesów ludności białoruskiej.

Czasem kuszą komunistyczne białoruskie partie ten lud? Tam, że w języku białoruskim, a więc języku zrozumiałym dla tej ludności, szerzą propagandę maksymalizmu społecznego, obiecując na wypędzenie „polskiej władzy” podzielić ziemię zadarmo.

Chłop białoruski, jak każdy chłop, nie ma ideałów, pragnie ziemi, a że jest ciemny i prymitywny, więc ta, zdawałoby się najprostsza i najprostszą drogą nęci go, bo nie wymaga od niego żadnej pracy i wysiłku. Ale pragnąc ziemi obszarników, chciałby ją wziąć na swoją prywatną własność. I tu przychodzi moment dla nas pomyślny. Nie ulega bowiem wątpliwości, że wielkość kolektywizacji gospodarstw chłopich w ZSSR, chłop białoruski w Polsce przyjął z największą niechęcią i zdywiciem. To perspektywa mocno mu się nie podoba.

Stąd sukcesy Stronictwa Chłopskiego przy ostatnich uzupełniającej wyborach — bo głoszą: podzielił ziemi bez wykupu, jednocześnie z całą pasją atakowało ono sojuszki program kolektywizacji ziemi.

Istotną jednak odtrocka na wpływy komunistyczne zawiera się w bardzo krótkim i pozytywnym, choćby i konstytucyjnym programie. Jest nim komasacja i meljoracja. Zwiędziem kilka wai skomasowania — słynących dawniej, że asych bolszewickich nastrojów.

„Panoczek — mówił mi chłop drugi już rok siedzący na własnym 16 ha furtoze, a który był jednym z największych przeciwników komasacji — głupi byłem! Dziś widzę, że przedtem to wszyscy byliśmy parobkami, którzy nie wiadomo dla kogo, tylko nie dla siebie pracowali. Niech Bóg błogosławi pana Komisarza Ziemińskiego, że nas namówił. Dziś inne życie nasze. Wszyscy jesteśmy w zadowoleniu. A jak przyjdzie agitator komunistyczny, to kijami wypędzamy. A zresztą oni i sami nie przychodzą, bo wiedzą, że niema pociu”.

Tak myśli i czuje dziś każdy chłop, który wyszedł na furto. Komasacja to nie tylko rewolucja gospodarcza, ale rewolucja psychiczna na wsi białoruskiej. Dopiero siedząc na furtoze własnej, stają się czynnikami społecznymi świadomym, chcącni utęgajacym własnym wkiem i z pomocą instruktorów rolnych z sejmików i kolek rolniczych.

Wielkość bagna i torfowiskowe — a ileż takich polci jest na kresach — takim cudem, objawieniem jest meljoracja. Zwiędzialem np. roboty meljoracyjne, prowadzone w pow. drohiczyńskim, na Polesiu. Roboty te prowadzi Sejmik Powiatowy we własnym zakresie, uciekając się przedwysiłkiem do pomocy „szarawarku”. Roboty są prowadzone dopiero drugi rok. Gdy zaczynało w szesnym roku, chłopci zrozumieli, że pedzą ich kopeć głupie rowy.

Ale po roku wieś, która od wieków nigdy nie mogła wozem dostać się do Drohiczy — chyba tylko podczas surowej zimy — ujrzała, że błota, w których konie i bydło tonęło, stały się pastwiskami, po których można wozem jeździć; i oto obecnie cała gmina wyległa na roboty, byle jeszcze w tym roku kanał skończyć i połączyć go z jeziorem. Robota ciekła. Cały dzień po kolana w błocie. Rozmawiałem z właścicielami wracającymi z roboty przy tym kanale.

— Ciekło gnębił was starosta szarawarkiem? — zagadnąłem prowokująco.

— Panoczek — oderwał się głośny chór — daj Boże zdrowie naszemu staroście! Pewno, że ciekło, ale jak pomyśleliśmy, że pomeczymy się jeszcze dwa trzy tygodnie, a kanał zostanie się na wieki, dla naszych dzieci i wnuków — nie żałujemy pracy.

W umysłach chłopów zaczyna świtać myśl i zrozumienie, że kanały Królówcy, Bony, Królówski, Ogóńskiego, są dziełem państwa polskiego, które nanowu podejmuje przerwaną swoją pracę cywilizacyjną. Nieestety, większe jest dziś wśród włościanstwa pragnienie komasacji i meljoracji — aniżeli nasza możliwość realizacji tych pragnień. Są powiaty, gdzie wszystkie wieś zgłosiły się do komasacji. Dzieciatki chłopów widziałem i rozmawiałem z nimi. Ogólny krzyk: „panoczek — na furto choczemy, nie możemy geometrii doczekać się”.

(D. c. n.)

**Gen. Górecki ma być prezydentem Fidacu**

KATOWICE 22.VIII. W czwartek o godz. 23 min. 20 radjostacja przed mikrofonem reżysjanta katowickiego nadawała wygłoszenie z wczoraj na Polacu przedsiadowca. Edmunda p. Górecki i Górecki. Niewątpliwie przemawiał w języku polskim major Ludzka-Leshowski, wspomniawszy o niedawnej podróży delegacji Fidacu do Ameryki, gdzie ma się odbyć wybór prezydenta Fidacu. Na to stanowisko wysłała delegacja polska kandydata gen. Romana Góreckiego.

WARSZAWA 22.8. Od pewnego czasu wiadomo śledczą w Brodnie na Pomorzu zaobserwowany pewnego osobnika, który pod osłoną nocy przekradł się z terytorjum niemieckiego przez granicę do Polski, i nawiązywał kontakt z różnymi podejrzanymi ludźmi. Przedwczoraj, tajemniczego osobnika w chwili, gdy od szpęgów niemieckich dalałających na Pomorze odbierał informację, aresztowany, przycisnął okazło się, że jest to major gen. sztabu niemieckiego strazy granicznej.

Aresztowany podał się za 41 letniego Józefa Kaczynskiego. Znalaziono przy nim materiały obciążający. Dalesze szczegóły aresztowania trzymane są w tajemnicy. Szpęga pod silną eskortą przetransportowano przedwczoraj do Warszawy.

Tego samego dnia wzięto niemiecki landrat z Kwidzyna świadomego starostę polskiego w Świecku, jakoby dnia 13 b.m. dwóch funkcjonariuszy polskiej strazy granicznej przekroczyło granicę polsko-niemiecką. W związku z tym landrat aresztował starostę świeckiego do Kwidzyna celem wpolnego przesłuchania świadków zajęcia. Starosta ze Świecka udał się do Kwidzyna.

## Kres poselskiej wyrotowej działalności

### Posłowie komunistyczni Żarski, Durdeła i Dworczanin w więzieniu

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

3 posłom komunistycznym wytoczone mają być procesy sądowe o usiłowanie zabójstwa funkcjonariuszy państwowych. Posłowie Żarski, Durdeła i Dworczanin osadzeni zostali w więzieniu na skutek schwymania ich na gorącym uczynku zbrodni popolitej. Poseł Żarski został zamknięty w więzieniu, poseł Durdeła w więzieniu tarnopolskim, poseł Dworczanin uwięziony został w tych dniach w Grodnie.

Prokuratorzy sądów okręgowych w miejscach popełnienia przestępstwa wystąpią za pośrednictwem ministerstwa sprawiedliwości na nadchodzącej sesji ciał ustawodawczych o wydanie postów wyrotowych Sądów.

## Liga dla wyzwolenia Ukrainy

### Stutysięczna armia ukraińska przeciwko Sowiecom

BERLIN 22.VIII. Prasa niemiecka rozpisuje się obzernie o utworzeniu Ligi dla wyzwolenia Ukrainy na terenie Kanady, która prowadzi wśród emigrantów na szeroką skalę zekrojoną akcję propagandową za zorganizowaniem armji ochotniczej.

Organizację wojskową Ukraińców obejmują w Kanadzie 30 000 członków. Stan liczebny ochotniczej armji może być jednak powiększony o 80 tysięcy.

Uzbrojeniem i umundurowaniem mają się zająć kolarze angielskie wzmian za dowództwo naczelne nad ochotniczą armją ukraińską.

Plan organizacji wojskowej przewiduje własną artylerię i oddziały lotnicze. Armja w odpowiedzialnej chwili ma być przeznaczona na teren Ukrainy Sowieckiej. Liga dała do utworzenia Wielkiej Ukrainy zapomoć oderwanym zamieszkałym przez Ukraińców terenów od Rosji, Polski i Rumunii. Protokół nad Ukrainą, ma Liga ofiarować królówi angielskiemu.

## Aresztowanie bandy dywersantów ukraińskich

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

„Ilustrowany Ekspres Wczorony” donosi, że w toku dochodzenia w sprawie podpalenia majątku Tamorskiego w Rudziechowie policja ujęła Sawczaka, który jest jednym z uczestników w podpaleniu folwarku.

Siedziwa wykazało, że Sawczuk miał na czelu bandy teorytyzacji, która podpalala folwarki i uprawiała akty sabotażu. Należało do tej bandy 5 osób. Banda Sawczuka operowała w woj. łwowskim oraz w całej Małopolsce Wschodniej.

## Współpraca komuny polsko-łotewskiej

### Sensacyjne odkrycie w Wilnie

(Tel. od wł. kor. z Wilna)

Do rąk władz bezpieczeństwa wpadł ostatnio bardzo ważny dokument, stwierdzający iż K. P. Z. B. utrzymuje ścisły kontakt z kompartją.

Miećcy innemu do rąk władz bezpieczeństwa trafił list kompartji Litwy z Kowna, w którym Komitet Centralny tej partji zawiadomił K. P. Z. B., iż zamierza powiększyć liczebność członków o 100 pr. przez założenie 7 jacejek w fabrykach i 3 wśród robotników rolnych.

Kompartja Litwy wywa K. P. Z. B. i kompartję Łotwy do identycznego organizacyjnego wysiłku przez zakładanie jacejek wśród robotników drzewnych, chemicznych, wśród kolejarzy, robotników rolnych i t. p.

## Aresztowanie szpęga niemieckiego

### Jest nim major gen. sztabu niemieckiego

WARSZAWA 22.8. Od pewnego czasu wiadomo śledczą w Brodnie na Pomorzu zaobserwowany pewnego osobnika, który pod osłoną nocy przekradł się z terytorjum niemieckiego przez granicę do Polski, i nawiązywał kontakt z różnymi podejrzanymi ludźmi. Przedwczoraj, tajemniczego osobnika w chwili, gdy od szpęgów niemieckich dalałających na Pomorze odbierał informację, aresztowany, przycisnął okazło się, że jest to major gen. sztabu niemieckiego strazy granicznej.

Aresztowany podał się za 41 letniego Józefa Kaczynskiego. Znalaziono przy nim materiały obciążający. Dalesze szczegóły aresztowania trzymane są w tajemnicy. Szpęga pod silną eskortą przetransportowano przedwczoraj do Warszawy.

Tego samego dnia wzięto niemiecki landrat z Kwidzyna świadomego starostę polskiego w Świecku, jakoby dnia 13 b.m. dwóch funkcjonariuszy polskiej strazy granicznej przekroczyło granicę polsko-niemiecką. W związku z tym landrat aresztował starostę świeckiego do Kwidzyna celem wpolnego przesłuchania świadków zajęcia. Starosta ze Świecka udał się do Kwidzyna.

## Przed otwarciem Sejmu śląskiego

KATOWICE 22.8. Dziś o godz. 17 odbyło się w biurze Marszałka Sejmu posiedzenie konwentu senjorów w sprawie sporu budżetowego i otwarcia Sejmu śląskiego.

Otwarcie należy się spodziewać niedługo.

## Sesja Ligi Narodów 8 września

GENEWA 22.VIII. Otwarcie sesji Rady Ligi Narodów odłożone zostało do dnia 8 go września.

## Po krwawym zamachu w Kownie

### Stan zdrowia Rusejkijskiej

KOWNO 22.VIII. Stan zdrowia pułk. Rusejkijskiej na którego dokonano ze strony zwolenników Waldemarsa zamachu poprawił się znacznie. Niebezpieczeństwo zakażenia krwi minęło.

## Przyrost ludności w Polsce

WARSZAWA 21.VIII. Według danych statystycznych za I kwartał b. r. Ogólny przyrost ludności w tym czasie wynosił około 102 000 osób, co daje 18 proc. więcej aniżeli przyrost w I kwartale r. ub. Liczba urodzeń wzrosła w porównaniu z I kwartalem r. ub. o 3 proc. Liczba zgonów zmniejszyła się o 24 proc.

## Zbratanie oficerów rez. polsko-włoskich

RYM 22.8. Członkowie Wydziałki oficerów Rezerwy Wojsk Polskich, zostali przyjęci przez Prezesa Związku włoskiego oficerów rezerwy, oraz sekretarza partji faszystowskiej Turattiego, który w serdecznym przemówieniu powitał ich jako swych kolegów oraz przedstawił wieloletniego bohatera włoskiego narodu polskiego.

## Dalsze wyroki śmierci w Moskwie

MOSKWA 22.VIII. Kolegium G. P. U. skazało na karę śmierci przez rozstrzelanie 8 osób zajmujących się skupowaniem i przechowaniem w celach spekulacji monet srebrnych.

## Wściekły pies pokąsał 12 dzieci

ŁÓDŹ 22.VIII. W dniu 21 b.m. w Łudzanowie w pow. łęczyńskim wściekły pies pokąsał 12 dzieci wiejskich. O strasnym tym wypadku powiadomiono natychmiast władze powiatowe w Łęczycy, które niezwłocznie zarządziły obławę, w czasie której pies został zabity.

Niebezpieczni daleci przewieziono do szpitala do Łęczycy.

## Katastrofa samolotowa

PRAGA 22.VIII. Dziś zdarzyła się katastrofa samolotu typu Fords lecącego z Pragi do Bratysławy.

4 osoby poniosły śmierć na miejscu, 6 zmarło w drodze do szpitala.

Samolot się spalił.

## REKLAMA

Jest dzwignią handlu



Kultura baranowickiego pisma żydowskiego

W Baranowiczach ukazało się ostatnio czasopiśmo żydowskie p. t. „Baranowicz Woch”.

Niestety mamy poważne obawy, czy „Baranowicz Woch” zada nie spełni. Pismo bowiem, które rozporządza takimi siłami jak p. „Observer”, które opiera się takim czołowym stylem, jakich widzimy w ostatnich artykułach, musi być poniżej poziomu i jako takie jest nie zrównoważone.

Rozumiemy uczucie przywiązania do swego narodu i dla obywateli szerszego kraju „swemu narodowi uczucie, możemy mieć tylko cześć. Czułowiec jednak, który nie ma szacunku dla drugich, sam na ten szacunek nie zasługuje.

A o tej prawdzie przypomina „Baranowicz Woch”. Pisząc bowiem o projekcyjnym legionie im. Birka Joselewicza, autor obraża stekiem obelg wszystkich, którzy mają tylko coś wspólnego z tym projektem.

Fautor artykułu o legionie im. Birka Joselewicza postawił się poza światem ludzi kulturalnych. Autor bowiem zaprzycił: „czy na wypadek zantakowania bezbronnym Żydom” prezydent polski czy białoruski (podaj, nasze) władze polskie otworzą swe składy broni dla batalionu im. Birka Joselewicza, aby stanął w obronie żydostwa”.

Joselewicza, gdyż na obronę powołali ma policję i armię, a formacje tego rodzaju jak legion im. Birka Joselewicza, za przypisaniem wojskowemu, którego rola jest zupełnie inna. Przykro nam, że tych elementów wyjaśnić musimy udatnie.

Gdyby jednak na tem „Baranowicz Woch” poprzestał, byłoby jeszcze pół biedy, ale w następnym numerze pismo to przebrało wszelką miarę. Oto odpowiadając na artykuł zamieszczony w naszym piśmie w sprawie handlu nowogródzkiego, co kilka zdania organ pewnego odłamku baranowickiego Żydo, przepisał swoje argumenty takimi słobami jak: „duren nikczemnik”, „brzezianę uwaga gardobobna, która rzadko i w ludopunarsch się stosuje”.

Tego rodzaju styl uwalnia nas od jakiegokolwiek polemiki. Ograniczyć się ztem tylko do uwagi, że biedni są czytelnicy, którzy karmieni są podobną strawą.

RADJO-PROGRAM

- WARSZAWA fala 1411. Sobota 23 sierpnia 11.30. Kom. PAT. 11.50. Sygnał czasu. 12.10. Muzyka z płyt gramof. 13.00. Kom. Państw. 15.15. Kom. gospodarczy. 16.15. Odczyt. 16.20. Płyty gramofonowe. 17.10. Kącik artyst. 17.35. Skrzynka pocztowa. 18.00. Program dla dzieci. 19.00. Rozmowa. 19.20. Płyty gramof. 19.30. Feljton. 19.45. Cent. Tow. Organ. i Kółek Roln. 20.00. Prs. Dziennik Radj.

- Niedziela 24 sierpnia 10.15. Naboż. z Bażył Wil. 11.50. Sygnał czasu. 12.10. Płyty gramofonowe. 13.00. Kom. meteo. 14.50. Aud. wojsk. 15.30. Odczyt. 15.50. Muzyka. 16.00. Odczyt. 16.20. Muzyka. 16.30. Odczyt. 16.40. Muzyka. 17.10. Odczyt. 17.25. Koncert. 18.45. Rozmowa. 19.05. Wiadomości przyjemne. 19.25. Feljton. 19.45. Płyty gramofonowe. 20.00. Kwadrans literacki. 20.15. Koncert. 20.20. Feljton. 22.15. Kom. meteo. polic. i sport. 23.00. Mus. tan.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Powiatowego w Zdzitole Stanisław Hładki, zamieszkały w Nowogródku przy ulicy Piłsudskiego Nr. 89 obwieszcza, że na zaspołnienie należności, przypadających na rzecz Sergiusza Szarapy 500 zł. kapitałnej sumy długu z proc. i kosztami, dnia 9 grudnia 1930 roku o godz. 10 rano odbędzie się w sali posiedzeń Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Nowogródku przy ulicy Korzelejki publiczna sprzedaż przez licytację nieruchomości ziemskiej położonej przy wsi Kamionka, gm. snowskiel, pas. niedzielskiego, woj. nowogródzkiego, należącej do działki Michała Orluska z Własnością składającej się z jednej działki ziemni w uroczysku „Samur” bez zabudowań, szczegółowo wskazanych w opisie w dniu 18 marca 1930 r. sporządzonym.

Powyzsza nieruchomosc urzadzonoj księgi hipotecznej niema i w zastawie nie jest i podlega sprzedaży w całościowym komplecie, podług wskazanego wyżej opisu.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 1500 zł. Zamierzający wziąć udział w licytacji obowiązany jest złożyć wadium 150 zł. Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Kancelarii Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Nowogródku.

Komornik HŁADKI

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Powiatowego w Zdzitole Stanisław Hładki, zamieszkały w Nowogródku przy ulicy Piłsudskiego Nr. 89 obwieszcza, że na zaspołnienie należności, przypadających na rzecz Andrzeja Kuczyńskiego 1000 zł. długu, oraz kosztów sądowych i za prowadzenie sprawy 140 zł. do gr. 1840 zł. długu, oraz kosztów sądowych i za prowadzenie sprawy 140 zł. do gr. 1840 zł. długu, oraz kosztów sądowych i za prowadzenie sprawy 140 zł. do gr. 1840 zł. długu, odbędzie się w sali posiedzeń Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Nowogródku przy ulicy Korzelejki publiczna sprzedaż przez licytację nieruchomości ziemskiej, położonej przy w. Koczany, gm. Iaremickiej, pow. i woj. nowogródzkiego, należącej do działki Jakuba Niergieta, składającej się z jednej czwartej części udziału w ziemi ornej, jak i nieużytkowej, co równa się 1 pol. przeliczonej, oraz budynków domu mieszkalnego drewnianego starego, krytego słomą i jednej piątej części gumna i cielew szczegółowo wskazanych w opisie w dniu 23 kwietnia 1930 r. sporządzonym.

Powyzsza nieruchomosc urzadzonoj księgi hipotecznej niema i w zastawie nie jest i podlega sprzedaży w całościowym komplecie, według wskazanego wyżej opisu.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 700 złotych. Zamierzający wziąć udział w licytacji obowiązany jest złożyć wadium 70 zł. Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Kancelarii Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Nowogródku.

Komornik HŁADKI

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Powiatowego w Zdzitole Stanisław Hładki, zamieszkały w Nowogródku przy ulicy Piłsudskiego Nr. 89 obwieszcza, że na zaspołnienie należności, przypadających na rzecz Kasy Stefczyka w Zdzitole w sumie 110 zł z proc. i kosztami, w dniu 14 października 1930 r. o godz. 10-tej rano odbędzie się w sali posiedzeń Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Nowogródku przy ulicy Korzelejki publiczna sprzedaż przez licytację nieruchomości ziemskiej, położonej we wsi Płitecy, gm. ozdziejolskiej, pow. i woj. nowogródzkiego, należącej do działki Włodzimierza Tokarska, składającej się z jednej czwartej części udziału w ziemi ornej, jak i nieużytkowej, co równa się 1 pol. przeliczonej, oraz budynków domu mieszkalnego drewnianego starego, krytego słomą i jednej piątej części gumna i cielew szczegółowo wskazanych w opisie w dniu 24 października 1929 roku sporządzonym.

Powyzsza nieruchomosc urzadzonoj księgi hipotecznej niema i w zastawie nie jest i podlega sprzedaży w całościowym komplecie, według wskazanego wyżej opisu.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 300 złotych. Zamierzający wziąć udział w licytacji obowiązany jest złożyć wadium 30 złotych. Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Kancelarii Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Nowogródku.

Komornik HŁADKI

Przyjme kilka uczennic... Przyjme uczni na całkowite utrzymanie... Zgubiona książeczka wojenna... Nasytny program „Brodawki”

T. Jacek-Rollicki 39)

SIELANKA (Z cyklu „Legenda Żuchowatyk”) POWIEŚĆ

Znowu dwóch, ubitych z naszej wiary legionowej. Wogółem coraz nas mniej. Cztery dni temu mina zmlota Babicz, miliego chłopca z Tarnowa, dziesiąt znowu zginął też od wzbuchu miny złodziejczak Lewowski i murarz z zawodu, może najwzrostszy z naszego gniazda Jaremczyk. To naprawdę dziwne, jak w czasie wojny szybko się zapomina o swych najbliższych, którzy byli z nami, dzielili nasze trudy, troski i tęsknoty i teraz niema ich. Odechali w bezpostrzeżną drogę z której się już nie wraca. O gdyby wiedział droga dziesięć czyko co to znaczy nagle tracić kolegi i przyjaciela, z którym się człowiek żył! z którym się przeszło przedtem całą marturologię legionowych czasów i wesołych chwil. Żyja z nami, codziennie, co godzina styż się ich głos wesoły, młodzieńczy, ich śpiew radośny, pełen entuzjazmu, młodości i krzyku stęsknionego serca. I nagłe gina, orzastaje ciszność. I gdyby to tak jak zawsze, że przez chwilę, zanim nie zabiora ich nowa ludźcia ementalni. Czułowiec patrzy na nich. Wie jak śmierćcia zginęli, jak dostali. Ale tu. Boże drogi — trochę miarzi

rzucić się w prawo, lub lewo. Kiedy wieść do kawerny, lub zostać w okopie. Ułcmy miodych nowiżystów, wtajemniczamy ich w arkana sztuki oszukaniwa śmierci. Wśród tych zajęć, różnorodnych nie żołnierska lejonowia, cała fantazja, ani humor. W najbardziej rozpaczliwych momentach, gdy kociasta ręka śmierci, jak miecz Da-moklesa wisiał nad nami, że zwarzoniana rzytykami, jak lubią się nazywać sami, zaczynają dzwolicować i robią największe piakusy sobie i innym lub wydzierają się, śpiewając nasze ulubione piosenki legionowe, których mem ci ciebie młoda słodka Anni, zachęcały. Każde słowo wiedy, każdy ton melodji kłocą, co działa na innych żołnierzy kompanii, tak że potrafią nieraz wytrwać długo. Czy my się mniej boimy od innych żołnierzy? Mam wrażenie, że nie. Tylko każdy legum ma w sobie tą dziwną embleję, że wszystko przebaczyły się największym wrogiem byłby fen, który mu powiedział, że w danym wypadku miał cykorje. Temu napewno mordercy by skuli, albo jeszcze co innego. Pożamy tu przycię? Przerobiliśmy okopami! Rajudowniej-sza ziemie włoski, nie oszczę-dziliśmy nawet majestatycznej elazy podniebnych szczytów alpejskich, dzwigniętych w niebo, jak durne kłocje. Cóż z tego, że austriacki i niemiecki stryj — od

We wczorajszym numerze „Zycia Nowogródzkiego” ukazało się ogłoszenie „Salonu Damskiego Żana” z Wilna, Niemiecka 4, w którym Jan Górski odniósł się do niego, że nie byłam preowniczką tego zakładu. Na dowód, że ogłoszenie powyższe jest kłamstwem, podeje opisać zaświadczenia wydane mi przez Salon Damski „Zana”, które brzmi:

SALON DAMSKI „ZANA” Wilno, Niemiecka 4. Niniejszem stwierdzam, że pani Ida Zelewiska jest fryzjerką damską i pracuje w moim zakładzie fryzjerskim damskim pod firmą „Zana”. (-) Jan Górski

Jak z tego widać p. Jan Górski umieścił specjalnie wczoraj ogłoszenie widocznie namowiony przez mego nowogródzkiego konkurenta, aby mi zaszkodził w oczach klienteli, które ponoś są napewno na tej maszynie i jak dotąd, będzie do mnie uczeszczała.

Nowo-otwarta fabryka wody sodowej i napojów owocowo-gazowych LEWIN MAK S Lida suwalska 58 (obok kina „Mirwana”) Wsny bufel. Na skłódzie hurtem i detalnie wszelkie napoje owocowo-gazowe rozmaitych gatunków wyrabiane tylko na kolozie bez użycia farb, jakoteż napoje naturalne jak a.p. malinówka z malin, osemnastka (18) z pomarańcz i stro z cytryn. Wszelkie wyroby są filtrowane przez absolutnie higieniczne wyrabiane, poddane analizie w laboratorium Ch. D. P. M. S. w Wilnie i uznane za znakomite. Przedstawicielstwo J. Nibulski Iwje ul. Wileńska 59.

PLAGA LETNIA!!! Muchy są natrętne, wstrętne i jako roznosiciele wszelkich chorób są niebezpieczne dla zdrowia ludzkiego. Przelto używanie proszek japoński „Katoł”, który pełni doszczętnie w pokoiu: muchy, pęchy, komary, pluskwy i wszelkie robactwo. „Katoł”, nieszkodliwy dla zdrowia, to najlepsza reklama leczy rzeczywistość: kto spróbuje „Katoł” pozostanie wdzięczny za dobrą poradę. Przedstawiciel „KATOLI” Z. WOJKIEWICZ Wilno, ul. Kwiejska 21. Agencja na Baranowicze i sąsiedni rejon Skłed Apteczny L. Kocewa ul. Ułancka Nr. 2. Zadać we wszystkich składach aptecznych i aptekach.

KINO-TEATR MIEJSKI w Nowogródku. Dział I dni następnych. Młodzieńcy i promienisty Ramon Nowaro w głębokim i subtelny dramacie p. „Książę student”. Sztabuckie życie w prastarym Heidelbergu — Konflikt miłości z obowiązkiem — Tragedja człowieka ktorému wszystko zardoczeło. Początek seansów w dni powszednie o godz. 7 i 9 w sobotę i niedzielę 7 i 9ej. Ceny miejsc: Łoże 2 zł., I mie 1.50 gr., II miejsce 1 zł., III miejsce 70 gr.